

KORRESPONDENTA — WARSZAWSKIEGO

W Sobotę o godzinie 10. zrana.

Roku 1792.

Uniwersat do Miast i Miasteczek Wielkiego Xięstwa Litewskiego.

KONFEDERACYA GENERALNA WOLNA W. X. Lit.

Smutną przypomnieć postać, w którą zwodniczym ułudzeniem i źle zrozumianey wolności, miasta i miasteczka Narodu Litewskiego przybrane zostawały, byłoby nie dość zagoioną roziaćrać ranę. — Mało było nieprzyjaznym spokojności powszechney wzbudzać w obywatelach mieyskich, nieufność ku władzom i zwierzchnościom krajowym; mało w umysłach zaiąćrać nienawiść, i wszczepiać w serca ku stanowi Szlacheckiemu, wieczystą niechęć; Trzeba ieszcze było pod światnemi wystawami, skłaniać obywatelów, aby porzuciwszy właściwy stanowi swojemu dorobek, przez handle, rzemiosła, i inne przyzwoite sposoby, uganiali się za mamiącym cieniem, dostojęństwa w magistraturach Krajowych, nigdy im użytecznego; a szlachcie tylko samey służącego przywileju. Patrzała z żalem powszechność, iako w Miastach, Starostwach, Dzierżawach, i wszelkiego nazwiska Królewszczyn, zwiedzione pospólstwo, opuszczając handle, warsztaty, grunta, i zapracowany krwawo małątek, ubiegało się za zwodniczymi przewodnikami, którzy kosztowne, a stanowi mieyskiemu nayszkodliwsze obiećciąc uzykiwać Przywileja, w ich uwiedzeniu, osobiste dla siebie usposabiali zyski.

Troskliwa o los powszechny, i o uszczęśliwienie każdego w fczęgólności obywatela, Konfed: Gener: wolnego Narodu Lit: nie mogła bez wewnętrznego uczucia patrzeć na intrygi zwodzących; i na uciemiężenie, po większey części mniey światłych mieyskich obywatelów. Odkryła ona Uniwersalem swoim pod dniem 25. Augusta roku terażniejszego 1792. w Wilnie wydanym, obfite źródło na miasta i miasteczka wypływających nieszczęść; Wskazała środki, któremi do polepszenia losu swego, i właściwego uszczęśliwienia, trafić i dóysć mogą. Zapewniła o naykutecznieyszey pomocy do wydobycia się z zwodniczey przemocy, a odzyskania tego wszystkiego, co im obłudnie wydartym zostało.

Lecz kiedy skutek nieodpowiada dotąd zbawienym naszym uśłowaniom, kiedy zwodnicza sztuka do tyła potrafiła zmamić umysły niektórych obywatelów Miast, iż własney zguby, albo nieznaia, albo poznać niechęć: rozumiemy być nieuchronną powinnością naszą ostrzedz raz ieszcze, wszystkie w ogólności miasta i miasteczka Narodu Lit: ażeby stosownie do wyszłych iuż w tey okoliczności urzędzeń naszych, naydaley w dniu 31. Mca Grudnia roku bieżącego 1792. złożyli przed Generalnością rejestra, wyjaśniające dokładnie, iakie były właściwe fundusze Miast? iakie przez składki?

pobory? i wymyślne rozkłady? wybierane były dochody? i jakie nawzajem poniesione są wydatki na uzyskanie lokacyjnych, konfirmacyjnych, lub reformacyjnych Przywilejów? z wyszczególnieniem komu? kiedy? iak wiele? i na co? takowe pieniądze zaliczone zostały? — Obowiązujemy oraz wszystkie miejscowe Konfederacye, ażeby złożone już przed sobą, podług poprzedniczych Uniwersałow naszych, od Miast rejestra, tak przychodów, iako i wydatków, równie i branych przez kogożkolwiek z dochodów mieyskich pieniędzy; za dójściem tego Uniwersału, natychmiast do Kancellaryi naszej przytali. — A któreby Miasta lub Miasteczka, temu naszemu urządzeniu posłusznymi nie były, lub z prawdą nie zgodne przesłali Rapporta, takowe na instancją Instygatorów, do Sądow naszych przypozwane, karom na nieposłusznym prawani przepisany, ulegać nieochybnie będą. — Co aby każdego wiadomości rychłe dójść mogło, zalecamy Konfederacyom mieyscowym, ażeby ten nasz Uniwersał niezwłocznie po Miastach, Miasteczkach, i wszystkich Parafiach publikować, ogłaszać i do drzwi kościelnych przybijać kazali; tudzież w Aktach swoich oblatować. — Działo się na sessyi Narodu Lit: dnia 27. Mca Paźdz: R. 1792. w Gródnie.

Alexander Xże SAPIEHA Kaci: W. (L. S.)

Marszałek Konf: W. X, Lit.

Jan ZARZYCKI pieczęci Wiel: i Gener: Konfed: wolney W. X.
Lit: Sekretarz.

Refzta pisma pod tytułem: SPOWIEDŹ POLITYCZNA.

Mogłemże niezrozumieć się w moim zwiedzeniu? mogłemże wstrzymać tego wyznania i żalu na sztukę zwodniczą i na krzywdę nienagrodzoną mojemu Narodowi dobrze myślącemu i szczerze kochającemu Oyczyznę swoją? wyznaię więc błąd mój, złorzeczę zwodzicielom, nie sytym nieszczęść naszych, i pragnącym krwi niewinney rozlewn, sławy cudzey szarpaczom, wzburzytelom Kraiu, marnotrawcom skarbu publicznego, Kłopotom wszetecznym.

Wyznaię, że głosy ich nigdy inaczey, iak za głosy potwarzy, fałszu i zwodzenia poczytywać będę, ta ich broń pokonała Oyczyznę, ta chce ieszcze bydz użyta na ich obronę, zwałaiąc winę na osoby wstrzymujące ogień wojny i biorące się do zaradzenia naygrubszym w Polityce i ludzkości błędom.

Wyznaię, że was Mężowie składający Konfederacyą terażnieyszą, do póty uwielbiać nie będę, dopóki nieurzę w dziełach waszych litości z sprawiedliwością ściłą, powrócenia swobod naszych, z poprawą błędow wcześnie-nych, uleczenia ran zadanych z dzielnym i skutecznym zaradzeniem Oyczyźnie wszystkiego, ku dobru powszechnemu, bez owej formalności, gubiącey Narod wycieczony. Do tego bowiem przyprowadzeni iesteśmy stanu, w iakim

długą złożony chorobą, leży nędzarz zwiłką samą i namysłem Doktorow nie mogący się doczekać pomocy; robcie, stanowie, poprawuycie, Naród wam wierzy, od was ratunku czeka, was uwielbiać będzie w rzeczy, nie z przystępów. — *Irascimini, & nolite peccare.*

Z Stambutu d. 13. Paźdz:
d. 11. tego miesi: W. Wezyr przez Tłómacza kazał oświadczyć imieniem Porty P. Choisenil Posłowi Francuzkiemu, że z przyczyny odmiany rządu we Francyi, Ministerium Porty iego daley uznawać nie może za Połła Francuzkiego, i od 11. gbris wszyscy Francuzi będą traktowani za *Raya*, czyli Narodowych, i podległych opłatom kraiowym.

Z Bruxelli d. 22. Pździer.
Król Pruski wziął rezolucyą powrot swoy do Berlina spoznić, i uwiadomiony o wpadnieniu Francuzow do Moguncyi, rozkazał dwóm swego woyska korpusom ruszać, które się złączą z woyskiem Haskim. Jedno korpus iuż było w marszu do *Koblentz*, drugie korpus szło pod *Krenzenath*. Te korpusa formować mają liczbę 24. tysięcy woyska regularnego, i będą chciały oderznąć Francuzkie korpus kommandy Generała *Custine* od *Landau*. Generał *Kalkstein* Gubernator Magdeburski mieć ma generalną kommandę nad woyskiem Pruskim, które wliczbie 50. tyfi: zostać ma na zimę w pobliżności Francyi.

Z Paryża d. 18. Paździer:
Wniešona była propozycya, aby Herb Francyi, który miał Lilie, był zniešiony, a na mieysce tych, aby Pszczoły za Herb wzięte były, przeto szczegulnie, że Rzeczypoś: właśnie zda się bydz dobrym wyrazem; ale gdy uczyniono tę uwagę, że Pszczoły króla czyli królową mają, propozycya ta odrzuconą została.

Z Wiednia d. 20. Paździer:
Powiadać tu, że Cesarz na pozostałe ieszcze 80. Klasztorow iuż wyrok do skassowania wydał.

Z Rzymu d. 5. Paździer:
W tych dniach wieczorem na rozkaz tuteyszego rządu zaszedł przed zamek S. Anioła powoz cztero-konny. Zaprorowadzony ktoś nieznaomy mający łańcuch około szyi. Strzegło 3. żołnierzy i kapral. Temu pakę papierow dano z nakazem, aby się zaraz powracał, a ta paka żeby aż na mieyscu przeznaczonym rozpieczętowaną była.

Z Hagi d. 27. Paźdz: Z pisma pewnego Wiedeńskiego odbieramy wiadomość, iż Dwór Wiedeński na medycyą Dworu Angielskiego i Holen-

derskiego przystaie do zakończenia z Francją wojny, i z tey przyczyny Cesarz Króla Pruskiego i Xcia Brunświckiego obowiązał, aby chcąc celu tey wyprawy i bezpieczeństwa życia Familii Królewskiej dosiądz, daley ku

Paryżowi nie szedł. Owda-
niu się Dworow Angielskie-
go i Holenderskiego wiele
doniesień zgadza się.

Piszą z *Niderlandu*, że forteca Longwy Francuzom przez kapitulacją jest oddana. Król Pruski do *Koblentz* posiłki wysyła, i sam w tamte strony pośpiesza.

D O N I E S I E N I A.

Z Warszawy dnia Listopada wylupany jest sklep na Krakowskim Przedmieściu w kamienicy pod Nrem 427. P. Ernesta Krzysztofa Bormana między 3. i-4. w nocy, kilkanaście zamkow odbito i towary następujące skradzione: — 1. Gładki zegarek w złotej kopercie. 1. Sztuka płotna Hollenderskiego. 1. Złoty krzyżyk po brzegach mający złote perły a na wierzchu złote serduszko. 1. Tabakierka biała z Medalionem niebieskim w około wyziacanemi wysadzana gwiazdami. 1. Mała słońowej kości Damiska biała z Emalią czarną z białą sylwetką i złotym brzegiem. 1. Tabakierka w kompozycji we szrodku szylkretem ciemnego koloru na wierzchu złotą obrączkę mająca. 1. Papierowa cielistego koloru z czarnymi brzegami. 2. Tabakierki małe damskie we szrodku szylkretowa w paski malowana różnego koloru. 1. Sztuczka białey dymy Angielskiej w paski. 1. Sztuczka bielej dymy Angielskiej gładkiej. 24. Łokcie Milfloru białego w drobne Piusowe kwiateczki — Chustki iedwabne. 1. Koloru papuziowego z kaffowemi brzegami. 4. Sztuk z piusowym gruntem niebieskimi brzegami. 4. Sztuk z iasno niebieskim gruntem brzegi różowe i białe. 5. Sztuk w kratki różowe i białe. 3. Sztuk koloru kapucynk z brzegami białemi. 1. Różowa z brzegami w płomienie. 2. Fioletowe z brzegami w płomieniu. 2. Niebieskie czerwone z brzegami w płomieniu. 2. Malowana z malowanemi brzegami. 4. Sztuk Verdepont gładkie z brzegami różowemi. 2. Werdeponowe z białemi brzegami. 3. Mienione w kolorach pius i czarne. 3. Sztuk kapusink z białemi brzegami. 6. Sztuk morderowe i białe kwiatki garunek Ostyndzki. 2. Różowe gładkie z czarnymi brzegami. 2. Różowe z białemi brzegami. 4. Orzechowe z różowemi brzegami. 3. Sztuk niebieskich różowemi brzegami. 1. Różowa z białemi brzegami. 2. Niebieskie i białe kwiatki. Rękawiczek damskich skorzanych różnego koloru. Rękawiczek skorzanych w paski. Rękawiczek skorzanych psich. 1. Para kolczykow srebrnych kamieniami wysadzana okragło w Rożę. &c. &c.

Pojazdy różne do sprzedania znajdujące się, osobliwie Kareta nowa paradna, na około bronzem przyozdobiona, z kufrem pod kozłem gustownym, kozieł rzeźbisto szamerowany obszerny, wspinały, w guście iak naymodnieyszym, okna Angielskie szlifowane, jest do sprzedania u JP. Spiskiego w wozowniach w cmentarzu WW. PP. Wizytek na Krakowskim Przedmieściu.

Pewny znający się doskonale na sztuce Tapisfarskiej, życzyłby umieszczonym być za Burgrabiego. Ktoby takiego potrzebował, niech oznaymi do Kantoru Korrespondenta.